

# O.S.T.R., 600 dni (Hades, prod. Killing Skills)

Irak miał ropę, Afganistan opium  
Pieniądze, tam gdzie przebiega linia frontu  
Bruksela jak rekin czeka, aż się wykrwawi każdy z nas  
Demokracja z metodami jak Stasi  
Wolność - kolorowy sen szarych murów  
Nieba kres, kurwa co Ty wiesz o bólu?  
Przepych, do prywatnych szkół ślemy dzieci  
Nie mówimy o prawdzie, częściej piszemy czeki  
Bum, prosto w plecy, koniec marzeń  
Pourywane ręce, nierozpoznawalne twarze  
Chcesz?  
Pokażę ci śmierć  
Prawdy przecież mało,  
Małolatów z bronią w koszulce Barcy z UNICEF-em  
To jest strach dla następnych pokoleń  
W krwi po kolana idą prosto w sam ogień  
Bez czci i przesłania widząc to w kosztach wojen  
Ty będziesz następny ? świat szykuje odpowiedź  
Al-Assad zna tą rolę  
Europa, obsrana dopuściła już do władzy Holocaust  
Morda krótko, kto tu jest kurwą  
Sprzedali nas wtedy, to sprzedadzą nas jutro  
Czarno na białym jak obraz w 2N  
Nienawiść to mój ojciec, matka to moja krew  
Łatwiej odwrócić głowy jeśli nie widzisz wniosków  
Nie twoje dzieci, nie twój dom stoi w ogniu

Kościół palił domy, islam burzył miasta  
Żydzi sprzedawali swoich, dziś to robi demokracja  
Gdy religia jest pod polityką państwa  
Powiedz, czemu muzułmanie dalej nienawidzą chrześcijaństwa  
Bin Laden nie żyje, przeżyły jego hasła  
Sprzedał go judasz, który jest w każdym z nas  
A ja świata nienawidzę, bo zżera go arogancja  
Biorę od niego dokładnie tyle ile mogę dać  
Wszędzie dookoła nas ślepa wiara  
Pamiętaj o historii skoro lubi się powtarzać  
Jesteśmy ludźmi przed nami koniec świata  
W naturze wszystko wraca, to czysta równowaga  
Będziemy równi dopiero na cmentarzach  
Jeśli nasi przyjaciele będą mieli za kim płakać  
Nasz praca będzie darem dla potomków  
Uczmy ich pokoju i rozwoju horyzontów  
Zamiast wiary w złotych bożków, wojen w ich imieniu  
Bóg nie stoi po żadnej stronie ? mówi o przebaczeniu  
Ty, co mu powiesz?  
Że przyszedłeś po nagrodę?  
Że z góry zapłacone między prawdą a betonem  
To wszystko jest połączone, inaczej być nie może  
W końcu to mniej niż piksel w mlecznej drodze  
Albo to ja, albo to wszystko jest chore ? na zdrowie  
Trzeba jakoś żyć ? twoja kolej